

Bolesław Bierut przyjął przedstawicieli delegacji młodzieży radzieckiej

W dniu 11 sierpnia I Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut przyjął kierownictwo delegacji młodzieży radzieckiej na V Festiwal, na czele z przewodniczącym delegacji pierwszym sekretarzem KC Komsomołu A. N. Szelepinem. W serdecznej rozmowie przedstawiciele młodzieży radzieckiej podzieleni się wrażeniami z Festiwalu oraz z pobytu w Warszawie.

W woj. warszawskim alarm powodziowy

WARSZAWA (PAP) Punkt kulminacyjny wysokości wody na Wiśle zbliża się do Warszawy. Najwyższy poziom wody w stolicy spodziewany jest 12 bm. w godzinach wieczornych.

W związku z tym, że przybór wody w rejonie Warszawy znacznie przekroczy poziom, przy którym obowiązuje stan pogotowia (350 cm) 10 bm. o godz. 14 ogłoszono w woj. warszawskim alarm powodziowy. Przewidywany stan wody w Warszawie osiągnie wysokość ok. 470 cm. Przy zachowaniu jednak wszelkich środków ostrożności, poziom ten nie grozi powodzią, gdyż nadwiślańskie wały ochronne w rejonie Warszawy i na terenie woj. warszawskiego przewidziane są na przybór wody do ponad 6 metrów.

POM-y otrzymają dodatkowo 1600 traktorów

WARSZAWA (PAP) W ciągu kilku najbliższych miesięcy park maszynowy POM-ów zwiększy się o 1600 nowych traktorów marki „Urus”. Ciągniki te dostarczone zostaną ośrodkom maszynowym niezależnie od ilości zaplanowanych na bieżący rok.

Pierwsza w kraju...

„Pierwsze zboże dla państwa” — oto hasło rozbrzmiewające dziś na wsi wielkopolskiej. Pracujące chłopstwo wypełnia je codziennie treścią w postaci zbiorowych transportów i pojedynczych wozów zajeżdżających na punkty skupu zboża. Chłopi ze wsi Lasocice w pow. leszczyńskim np. dostarczyli w dniu 12 bm. — 22 tony zboża, 37 rolników z Żurawina w pow. krotoszyńskim — 40 ton, Wolica Kozia, Kolniczki i Robuska w pow. jarocińskim wykonały roczne plany w całości, Osusz i Dłużyna w pow. krotoszyńskim kończą dziś swe plany dostaw. Ogółem do dnia 12 bm. — 17 wsi i 19 spółdzielni produkcyjnych oraz ponad 2.500 indywidualnych rolników zrealizowało swe obowiązki w tegorocznym planowym skupie zboża.

Na szczególną pochwałę i uznanie zasługują rolnicy z gromady Szamoty w pow. chodzieskim. Jako pierwsi w kraju wykonali oni w całej gromadzie dnia 11 bm. swe roczne obowiązki zbożowe. Wszyscy gospodarze z należących do gromady pięciu wsi i dwóch spółdzielni produkcyjnych stanęli na wysokości zadania, dali przykład patriotyzmu i umiłowania ludowej Ojczyzny, dowód poczucia obowiązku obywatelskiego.

Jest to naprawdę sukces odniesiony przez szamockich chłopów, sukces, do którego przyczyniła się w niemałym miarze postawa aktywności wsielskiego z radnymi gromadzkimi na czele. Bo przecież nie bez znaczenia jest fakt, że jako pierwszy w gromadzie i w województwie odstawił zboże przewodniczący Prezydium GRN — Władysław Twardowski, pociągając za sobą innych aktywistów, a w rezultacie całą gromadę. Chłopi z gromady Szamoty potraktowali współzawodnictwo z sąsiednią gromadą Lipia Góra poważnie, nie pozostawili go tylko na papierze, lecz wykorzystując wszystkie środki i pracując ofiarnie wprowadzili zobowiązania w czyn. Tak samo zresztą jak i gospodarze z Lipiej Góry, którzy zrealizowali roczny plan zbożowy tylko o 24 godziny później, tj. 12 bm. Trzeba jeszcze dodać i taki szczegół, że gromada Szamoty nie ma zaległości w innych dostawach dla państwa.

Tak sprawnie jednak nie przebiega skup w wielu innych gromadach i powiatach. Są zaległości w dziennych planach dostaw zboża. Dlatego przykład chłopów z Szamot, Lipiej Góry i innych gromad powinien zachęcić i pociągnąć do naśladowania rolników w całym województwie. Nie można odkładać z dziś na jutro dostaw zboża, tak, jak nie można odkładać dostarczania pieczywa dla rodzin robotniczych w miastach i okęgach przemysłowych. A ponadto na przedterminowym zrealizowaniu obowiązkowych dostaw zboża rolnicy zyskują bezpośrednio. Bo gdy powiat osiągnie 90 procent rocznego planu skupu, wszyscy rolnicy (ci, którzy swoje plany wykonali) zostaną zwolnieni od miarek i odsypów przy przemiale gospodarczym w młynach. Przyjmując, że przeciętne gospodarstwo średniorolne przemiała rocznie 60 kwintali ziarna na własne potrzeby, to po zwolnieniu od miarek i odsypów takie gospodarstwo zyskuje 24 kwintale, czyli możność utarczenia dodatkowo 10 bekonów. A to z kolei oznacza dochód o kilkanaście tysięcy złotych większy.

Mając to na uwadze, gospodarze i aktywiści ze wsi i gromad, które swe roczne plany wykonały, nie powinni się tym zadowolić. W miarę swych sił i zdolności winni oni oddziaływać na sąsiadów z bliższej i dalszej okolicy, aby powiat jak najwcześniej wykonał 90 procent planu. Leży to bowiem — jak wyżej wykazaliśmy — także w interesie samych rolników. (KJ)



Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin wyraża wielkie przyjecie dla szefów misji dyplomatycznych, akredytowanych w Moskwie. Na zdjęciu: N. A. Bulganin dziękuje gościom za udział w przyjęciu.

Dziś w numerze Nowy Świat

Cena 30 gr

Głos Wielkopolski

Wyd. AB

Sobota 13 VIII 1955 r.

Nr 192 (3590)

Zgodnie z dyrektywami wielkiej czwórki

27 października br. obradować będą w Genewie ministrowie spraw zagranicznych 4 mocarstw

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje: W wyniku konsultacji przeprowadzonych w drodze dyplomatycznej rządy Francji, Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Stanów Zjednoczonych uzgodniły, że konferencja ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw, która ma się odbyć w myśl dyrektyw przyjętych 23 lipca — przez szefów rządów zwołana zostanie w Genewie na czwartek 27 października 1955 r. Uzgodniono również, by

konferencje ministrów spraw zagranicznych obsługiwał zjednoczony sekretariat 4 mocarstw.

Rząd Syrii żąda odwołania attaché wojskowego Iraku

Agencja TASS donosi z Bejrutu:

Rząd Syrii zwrócił się do rządu Iraku z żądaniem natychmiastowego odwołania z Syrii attaché wojskowego Iraku, pułkownika Samara, motywując swe żądanie wroga działalnością Samara. Część prasy syryjskiej twierdzi, że Samara brał czynny udział w organizowaniu spisków wojskowych w Syrii mających na celu przyłączenie tego kraju do państwa turecko-irackiego oraz iż jest on jednym z organizatorów zabójstwa zastępcy szefa sztabu generalnego armii syryjskiej, płk. Maliki.

Prowokacja hitlerowców nie udała się

Jak podaje Agencja ADN, byli żołnierze faszystowskiej dywizji pancerniej „Baerendivision” usiłowali odbyć w zachodnio-berlińskiej dzielnicy Kreuzberg kolejne „spotkanie”. W wyniku protestów ludności Berlina próby takie — jak wiadomo — już niejednokrotnie kończyły się fiaskiem. Również tym razem zjazd faszystów nie doszedł do skutku.



W wyścigu kajaków — jedynek na dystansie 500 m bezkonkurencyjny był zdobywca złotego medalu Rumun Anastasescu.

Młodzież polska osiąga wspaniałe sukcesy produkcyjne

Czyn Festiwalowy

— to tysiące dodatkowych ton węgla i stali

Z całego kraju napływają meldunki o sukcesach produkcyjnych młodzieży na Wartach Festiwalowych. Pełniąc Warty młodzież zwiększa wydajność pracy i w pełni zastępuje tych, którzy wyjechali do Warszawy, by uczestniczyć w festiwalowym święcie.

CODZIENNIE 1 SAMOCHÓD PONAD PLAN

W Fabryce Samochodów Ciężarowych im. F. Dzierżyńskiego w Starachowicach 12-osobowa brygada młodych monterów montuje codziennie jeden samochód ponad plan. Zwiększoną wydajność pracy brygada ta utrzymała również w ciągu tych czterech dni, w których brygadziści Grudniewski i monter Żukrowski przebywali na Festiwalu w Warszawie.

STAŁ Z PRZYSPIESZONYCH WYTOPÓW

W hutach śląskich Warty Festiwalowe zaciągnęło ponad 16 tysięcy młodych hutników. W hucie „Batory” brygada Ryszarda Schmidta w ciągu 10 dni sierpnia dała 5 przyspieszonych wytopów, osiągając 40 ton stali ponad swoje zobowiązania. Równie poważnymi sukcesami szczycą się młodzi hutnicy z hut „Ferrum”, „Pokój” i „1 Maja”.

PONADPLANOWE TONY WĘGLA

Wśród 200 tysięcy pełniących Warty młodych robotników województwa stalnogrodzkiego nie brak górników. W kopalni „Gen. Zawadzki” brygada Franciszka Bączaka wydobyla w minionej dekadzie festiwalowej 178 ton węgla ponad swe zobowiązania. Mimo braku 13 górników — uczestników Festiwalu, zespół filarów Stefana Szali wydobyl w tym samym okresie 350 ton węgla ponad plan.

Koksiarze I i II baterii pieców koksowniczych w kombinacie im. Lenina wyprodukowali już dodatkowo 1500 ton koksu dobrej jakości. Pełniąc Warty Festiwalowe walczą oni o dalszy wzrost jakości koksu.

Węgrzy perłą regat kajakowych na Jeziorze Maltańskim

Czwartek był drugim i ostatnim dniem regat kajakowych II MISM rozgrywanych na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu. Dzień ten minął pod znakiem świetnych zwycięstw najlepszych kajakowców świata — Węgrów, którzy zagarnęli aż 6, to znaczy wszystkie złote medale w konkurencjach kajakowych. Dwa czwartkowe biegi kanadyjek zakończyły się wygraną Rumunów. Polacy zdobyli jeden srebrny medal, w biegu czwórek na 1.000 m i trzy brązowe, a reprezentanci ZSRR — trzy srebrne i 3 brązowe.

Jaki jest ogólny plan regat? Supremacja Węgrów, rzecz jasna, nie podlega żadnej dyskusji. W olbrzymiej większości biegów kajakowych nie mieli oni równorzędnych przeciwników i — wygrywali bez trudu. Na jedenaście konkurencji w tej dyscyplinie sportu — dziesięć razy Węgrzy jako pierwsi mijali metę! Istotnie, pokazali klasę godną mistrzów świata z Macon i śmiało można powiedzieć, że byli prawdziwą perłą poznańskich regat. Poza dziesięcioma złotymi zdobyli jeden srebrny i jeden brązowy medal w „canoe”. Rumuni uzyskali 3 złote i 3 srebrne, a osady CSR — 2 złote, 4 srebrne i 1 brązowy. Zawodnicy ZSRR wywalczyli 6 srebrnych i 5 brązowych, a Polacy — tylko 1 srebrny, lecz aż 7 brązowych medali. Ostatnie miejsce wśród medalistów zajęli młodzi lecz ambitni kajakowcy NRD, którzy wywieźli z Poznania tylko jeden medal brązowy.

Już pierwszy czwartkowy bieg kajaków dwójek mężczyzn na 500 m wprowadził publiczność w atmosferę emocji. Finisz i zacięta walka osad polskiej i czechosłowackiej porwały widownię. I tym razem po-

SPOTKANIE MŁODZIEŻY PIĘCIU WIELKICH MOCARSTW

Spotkanie przedstawicieli uczestniczących w Festiwalu młodzieży 5 wielkich mocarstw, które odbyło się przed południem dnia 10 bm. w Parku Łazienkowskim, stanowiło piękną manifestację przyjaźni i woli wspólnej walki o pokój młodzieży Chin, Francji, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego.

(Sprawozdanie ze spotkania pt. „Refleks Genewy” zamieszcza my na str. 3).

WIELKIE SPOTKANIE Z OKAZJĄ MIĘDZYNARODOWEGO DNIA DZIEWCZĄT

10 bm. w hali ZS Gwardia odbyło się, z okazji Między-

narodowego Dnia Dziewcząt, wielkie spotkanie dziewcząt ponad stu narodów świata — uczestniczek V Światowego Festiwalu.

Po zagajeniu spotkania przez przewodniczącą polskiej delegacji na V Światowy Festiwal, przewodniczącą ZG ZMP Helenę Jaworską, przemówił Bruno Bernini.

Przewodniczący SFMD oświadczył:

„Zwiększajcie jeszcze bardziej swój udział w tej wielkiej wspólnej walce narodów świata o pokój, o którą — to gwarancja waszego szczęścia. Dziś, po konferencji czterech mocarstw w Genewie, perspektywy pokojowego współistnienia i współpracy narodów są nam bliższe niż kiedykolwiek.”

Z kolei, witana oklaskami, głos zabiera przedstawicielka Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet Helena Boabentura.

Podczas spotkania B. Bernini i H. Boabentura wręczyli w imieniu SFMD i SDFK nagrody i upominki dziewczętom różnych krajów, które wyróżniły się szczególnie ofiarną walką o pokój i przyjaźń narodów.

MŁODZIEŻ POLSKA GOŚCIŁA PRZEDSTAWICIELI KRAJÓW AZJI I AFRYKI

W salach części młodzieżowej Pałacu Kultury i Nauki, młodzież polska podejmowała przedstawicieli młodzieży krajów Azji i Afryki.

Zgon dr. Z. Krygowskiego

Dnia 10 sierpnia br. o godzinie 5.30 zmarł w wieku lat 82 profesor zwyczajny Uniwersytetu Poznańskiego, dr Zdzisław Krygowski.

Zmarły położył duże zasługi w swej długiej pracy pedagogicznej i naukowej jako b. rektor Politechniki Lwowskiej, b. dziekan Wydziału Filozoficznego i dwukrotny prorektor Uniwersytetu Poznańskiego. Prof. dr Zdzisław Krygowski otrzymał wysokie odznaczenie państwowe: krzyż komandorski Orderu Polonia Restituta oraz krzyż oficerski Francuskiej Legii Honorowej i inne.

Delegacja angielska wyjechała do Chin

Jak podaje Agencja Reutersa, 10 bm. wyjechała z Londynu 18-osobowa delegacja, która udaje się do Pekinu. W skład delegacji wchodzi 5 posłów labourystowskich, górniczy, działacze związków zawodowych i inni. Delegacja zabawi w Chinach 3 tygodnie.

Węgrzy perłą regat kajakowych na Jeziorze Maltańskim

jedynek 4x500 m, kiedy to tuż przed metą płynący na czwartej pozycji zawodnik CSR. — Cepciański szybkimi uderzeniami wiosła niesłychanie łatwo zaczął się niebezpiecznie zbliżać do Folwarcznego i kto wie, co by się stało, gdyby meta była... 3 metry dalej. Nasi trenerzy na pewno to zauważyli i wyciągną z tego właściwe wnioski jeszcze przed najbliższym meczem międzynarodowym.

Bardzo dobrze spisala się polska czwórka na 1000 m

(Dokończenie na str. 2)



Kto wie czy dwójka polskich kajakowców Folwarczny i Kiecka nie wywalczyłaby srebrnego medalu, gdyby rozpoczęła wcześniej finiszować? Właśnie widzimy Polaków atakujących przed metą osady CSR. Choć odległość z każdym uderzeniem wiosła malała, Polakom nie udało się już zdobyć drugiego miejsca. Zwyciężyli w tym biegu Węgrzy.

Nie wolno dopuścić by ktokolwiek stordedował rozejm w Korei

Oświadczenie ministerstwa spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej

Agencja Nowych Chin ogłasza oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, w którym czytamy m. in.:

1 sierpnia 1955 r. władze południowo - koreańskie ujawniły zamiar zagarnięcia obszaru na północ od wojskowej linii demarkacyjnej i na południe od 38 równoleżnika oraz zażądały wycofania z Korei południowej Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych. 5 sierpnia władze południowo - koreańskie oficjalnie wezwały Komisję Nadzorczą Państw Neutralnych, by wycofała cały swój personel z Korei południowej najpóźniej do godziny 24 dnia 13 sierpnia 1955 r. Jest to akt o poważnych konsekwencjach zmierzający wręcz do zniweczenia układu o rozejm w Korei.

Kraje zainteresowane nie powinny przyglądać się temu biernie. Groźby klikli Li Symana stanowią spisek pewnych sił międzynarodowych, które chciałyby zmienić obecną sytuację. Jeżeli akcja taka nie zostanie wstrzymana — po

ciągnie to za sobą nader poważne konsekwencje.

Uważamy, że rozejm koreański należy umocnić i że nie wolno dopuścić, by ktokolwiek go stordedował. Obie strony, które zawarły rozejm, powinny respektować Komisję Nadzorczą Państw Neutralnych i nie wolno dopuścić, by ktokolwiek zagrażał jej. Kraje zainteresowane powinny zwołać konferencję do spraw Dalekiego Wschodu z szerokim udziałem krajów azjatyckich, aby znaleźć pokojowe rozwiązanie kwestii koreańskiej.

OSWIADCZENIE MSZ KRL-D

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej ogłosiło w czwartek oświadczenie, w którym zajmuje stanowisko wobec prowokacyjnych działań i pogroźek lisymanowców. Zarzuca dowództwu ONZ,

że nie reagowało jak należy na prowokacyjne incydenty jakie wydarzyły się w strefie pozostającej pod jego kontrolą.

LIST KOMISJI NADZORCZEJ PHENIAN

Jak donosi korespondent Centralnej Koreańskiej Agencji Telegraficznej z Kaesongu, Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych w składzie przedstawicieli czterech krajów — Polski, Czechosłowacji, Szwecji i Szwajcarii — omówiła na posiedzeniu 10 sierpnia poważną sytuację, jaka wytworzyła się w następstwie prowokacyjnych poczynań władz południowo - koreańskich w stosunku do personelu komisji, i uchwaliła jednomyślnie tekst listu do Wojskowej Komisji Rozejmowej.

W liście stwierdza się że żadna ingerencja z zewnątrz nie zdoła wstrzymać komisji od wykonywania swych obowiązków wypływających z układu rozejmowego.

List powyższy — jak podaje Agencja Nowych Chin — podpisali: z ramienia Polski — min. Morski, z ramienia Czechosłowacji gen. Tausz, z ramienia Szwecji gen. Mallin i z ramienia Szwajcarii min. Stuck.

Realizacja pierwszych umów handlowych na MTP

STALINOGRÓD (PAP)

Niektóre z wielu umów zawartych na XXIV MTP są już realizowane. Dostawca rudy żelaznej z Conakry we Francuskiej Gwinei (Afryka Północna) zawiadomił, że zafrachtował już pierwszy transport rudy ok. 8 tys. ton. Już we wrześniu ruda ta znajdzie się w wielkich piecach polskich hut.

Równocześnie huty polskie kończą przygotowania do wysłania pierwszych partii wyrobów walcowanych, które w ramach umów poznańskich ma otrzymać Anglia w III kwartale br. Ogółem Anglia — w myśl umowy — otrzyma od nas 4 800 ton wyrobów walcowanych.

Francuzi

zaopatrują Diema w materiały wojskowe

Jak donosi agencja Nowych Chin z Hanoi, delegacja dowództwa wietnamskiej armii ludowej w mieszanej komisji rozejmowej w Indochinach przekazała delegacji wojsk u-ni francuskiej memorandum, w którym protestuje przeciw bezprawnemu przywożeniu materiałów wojskowych do południowego Wietnamu.

W Polsce jest moje właściwe miejsce

Oświadczenie Leszka Florczyka działacza emigracyjnego PPS - WRN

WARSZAWA (PAP)

Do władz polskich zgłosił się ob. Leszek Florczyk, działacz emigracyjny PPS-WRN, z prośbą o zezwolenie mu na powrót do kraju. Po przybyciu do Warszawy ob. Florczyk złożył następujące oświadczenie:

Po przeszło siedmiu latach pobytu na emigracji we Francji wróciłem do kraju. Opuściłem Polskę w listopadzie 1947 r., będąc poszukiwany przez władze bezpieczeństwa za działalność w podziemiu.

W czasie mego pobytu we Francji byłem aktywnym działaczem Polskiej Partii Socjalistycznej na wychodźstwie. Do końca 1949 r. wchodziłem w skład komitetu redakcyjnego wychodzących wówczas w Paryżu pism „Światło” i „Robotnik w Walce”. Przez szereg lat wybierany byłem na członka i na sekretarza zarządu sekcji PPS w Paryżu.

Na emigracji zacząłem się dopiero stopniowo orientować w tajnikach tamtejszej polityki, nigdy nie miałem złudzeń co do prawdziwego oblicza skrajnie faszystowskich przywódców endeckich i oenerowskich oraz politykujących sanacyjnych generałów. I nie to było dla mnie niespodzianką.

Prawdziwego rozczarowania doznałem wtedy, gdy stwierdziłem, że przywódcy emigracyjnej PPS nie wahają się wiazać w swej działalności z najbardziej reakcyjnymi kołami. Ze ludzie typu Białasa, Zaremby czy Arciszewskiego prześcigają się w usługach dla wrogów Polsce obcych agentów jak Anders, Bielecki czy Grażyński, że ich współpraca i zależność od sanacyjnej „dwójki”, włączonych w sieć wywiadowczych obcych państw jest faktem, który rzuca się w oczy na każdym kroku. Ze ich frazeologia pseudo-socjalistyczna i pseudo-demokratyczna jest tylko dymną za słoną, którą usiłują osłaniać jakże często niskie pobudki i brudne cele. Ze takie czy inne zatargi z faszystowskimi generałami i politykami emigracyjnymi — to jedynie objawy rywalizacji w wysiłku o zdobycie funduszy u obcych, wrogich sprawie polskiej czynników.

Istnieją trzy sprawy, które szczególnie zaważyły na moim ustosunkowaniu się do tzw. emigracyjnej polityki w ogóle, a do polityki przywódców emigracyjnych PPS przede wszystkim.

PO PIERWSZE — kraj zapłacił w ciągu drugiej wojny światowej cenę 6 milionów istnień ludzkich i prawie zupełnej ruiny życia gospodarczego. Koncepcja polityczna (o ile w ogóle można ją nazwać „polityczną”) przywódców emigracyjnych była i jest nadszatką na trzęsawą wojnę światową.

Kto przeżył drugą wojnę światową w Polsce, kto nie zatracił poczucia przynależności do narodu polskiego — ten uznać musi wszelką myśl o trzeciej wojnie światowej za zbrodniczą, a budowanie na tej nadziei koncepcji politycznej za pomysł szaleństwa.

Zresztą — nawet ta szaleńcza koncepcja poniosła zdecydowaną klęskę. Ostatnie wydarzenia w polityce międzynarodowej świadczą o tym niezbicie. Wysiłki wielkich mocarstw zmierzające do zapewnienia światu pokoju pozbawiają reakcję polską jej ostatniej stawkę — nadziei na trzecią wojnę światową.

Konferencja genewska toru je drogę do utrwalenia pokoju na długie lata. Ci, którzy czerpali osobiste korzyści materialne z „zimnej wojny” pomiędzy Wschodem a Zachodem — a takich było wśród przywódców emigracji bardzo wielu — czują, że usua im się spod nóg grunt dla ich kombinacji politycznych i finansowych.

PO DRUGIE — politycy emigracyjni w celu zapewnienia sobie funduszy przeszli na usługi obcych wywiadów i chcąc wykazać się wobec modocodawców choćby pozorami jakikolwiek działalności dywersyjnej w kraju, usiłowali za wszelką cenę organizować w Polsce poprzez swych wysłanników siatki informacyjno-wywiadowcze, używając do tych celów jednostek żadnych zysków, albo obafatuńców pseudopatriotyczną frazeologią ludzi uczciwych, lecz ulegających jeszcze tradycji wyniesionej z okresu konspiracji wojennej. Ten handel życiem ludzkim w rodzaju afery Bergi oglądany oczyma emigranta był koszmarnym widowiskiem w zestawieniu z cynizmem pobudek, które kierowały przywódcami.

PO TRZECIE — podejmowane przez przywódców emigracyjnych próby nawiązania kontaktu z odwetowcami zachodnio - niemieckimi, próby, które — mimo takich czy innych wypowiedzi i deklaracji oficjalnych — łączą się z gotowością do ustępstw na rzecz niemieckich rewizjonistów kosztem zachodnich ziem polskich.

Pielgrzymki Mackiewicz do Bonn, czy nieoficjalne kontakty Zaremby w Berlinie zachodnim pozostaną przysłówkami pertraktacji o skórze nieubitego niedźwiedzia. Na szczęście, przywódcy emigracyjni nie mają i nie będą mieli nic do powiedzenia w sprawie naszych granic zachodnich.

To były trzy problemy, które w głównej mierze zapoczątkowały ewolucje moich poglądów. Równocześnie śledziłem pilnie prasę krajową i ze szpalt jej przemawiały do mnie fakty o wielkich osiągnięciach kraju na polu odbudowy i rozwoju gospodarki i kultury. Na tle emigracyjnej niedoli i beznadziejnego zmagania się z upiorami przeszłości, udrapowanymi niejednokrotnie w postępowe i demokratyczne ślady, wyrastał obraz opuszczonego przed laty przeze mnie kraju. Utwierdziłem się w przekonaniu, że tam w Polsce jest moje właściwe miejsce, że niebranie udziału w tym ogólnonarodowym wysiłku jest niczym innym jak tylko wykojeniem. Tęsknota za najbliższymi, nostalgia za krajem dopełniły resztę.

Przyszła dzień, gdy podjąłem decyzję, wróciłem do Polski.

Władze polskie puściły w niepamięć moje poprzednie postępowanie. Zawrociłem z błędnej dotychczasowej drogi. Po powrocie do kraju mam możliwość włączenia się w nurt twórczej pracy społeczeństwa polskiego, jako pełnoprawny obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zastosowanie radioaktywnych izotopów w przemyśle, rolnictwie i medycynie tematem obrad uczonych w Genewie

GENEWA (PAP)

Na posiedzeniu przedpołudniowym 11 bm. zakończyła się dyskusja ogólna nad omawianymi problemami. Obecnie uczestnicy konferencji będą obradowali w różnych sekcjach.

Na posiedzeniu plenarnym omawiano problem zastosowania radioaktywnych izotopów w różnych gałęziach przemysłu, w rolnictwie, w pracy naukowo-badawczej i w medycynie. Referaty na ten temat wygłosili Ebersold (USA) i dr Seligman (Anglia).

W dyskusji nad referatami wziął udział członek delegacji radzieckiej prof. A. M. Samarin.

Publikacje z zawierają wyniki badań przeprowadzonych przez uczonych i inżynierów radzieckich drogą zastosowania radioaktywnych izotopów. Profesor Samarin podkreślił, że międzynarodowa wymiana doświadczeń w dziedzinie stosowania izotopów przyczyni się do postępu przemysłu we wszystkich krajach.

Na posiedzeniu czwartkowym delegat amerykański S. Warren, dyrektor Instytutu Badania Raka, omówił zastosowanie w diagnostyce lekarskiej i w leczeniu izotopów jodu, kobaltu, fosforu itd. Na zakończenie posiedzenia plenarnego uczestnicy konferencji wysłuchali referatów dr. Glucka (Anglia) i prof. Wolmana (USA), poświęconych problemom usuwania promieniotwórczych produktów rozszczepienia jądrowego.

REFERAT RADZIECKIEJ UCZONNEJ WYWOŁAŁ DUŻE ZAINTERESOWANIE

GENEWA (PAP)

Na posiedzeniu sekcji biologii i medycyny jako pierwszy przedstawiono referat uczoney radzieckiej A. W. Kozłowej na temat zastosowania w ZSRR niektórych izotopów radioaktywnych do celów leczniczych. Referat stwierdza, że w radzieckich zakładach leczniczych stosuje się radioaktywne izotopy

przy leczeniu różnych chorób. Stosowanie tych izotopów ma największe znaczenie w dziedzinie leczenia nowotworów złośliwych i niezłośliwych. Spośród różnych izotopów radioaktywnych stosowanych w ZSRR do celów leczniczych najszerzej zastosowanie znalazły radioaktywne kobalt, fosfor, jod i złoto.

W Związku Radzieckim — głosi referat — przeprowadzono leczenie radioaktywnym kobaltem wielu chorych, u których stwierdzono złośliwe nowotwory skóry, bionii słuzowej, jamy ustnej, migdałów, nosa, krani, przewodu pokarmowego, płuc itd. Okazało się że wyniki leczenia nie są gorsze niż przy stosowaniu naturalnych substancji radioaktywnych. Tak np. przy leczeniu 450 chorych na raka skóry w Charkowskim Instytucie Rentgenologii i Radiologii wyleczono 94 proc. chorych, przy tym bez komplikacji związanych z leczeniem.

Referat zawiera szereg innych przykładów pomyślnych wyników leczenia kobaltem.

Genne zobowiązania chłopów z Kolniczek

Odpowiadając na apel Cienina Zabornego, członkowie Koła Związku Samopomocy Chłopskiej w Kolniczkach, powiat Jarocin, zobowiązali się do wykonania obowiązkowych dostaw zboża w 100 proc. do 25 sierpnia 1955 r. Obecnie Zarząd Koła ZSCH nadesłał nam następujący list:

„Przeanalizowaliśmy nasze możliwości i dzięki pomocy i współpracy z PGR Chocicza wykonamy swe poprzednie zobowiązanie, czyli caloroczny plan dostaw zboża do 15 sierpnia 1955 r. Już wielu z nas, jak: Kościelny, Mrugański, Zieliński, Majewski i inni wykonali swoje roczne plany.

Do współzawodnictwa w dostawie zboża wzywamy wszystkich chłopów, koła wiejskie ZSCH i ich członków w powiecie jarocińskim. Tegoroczna kampania żniwno-omłotowa jest bitwą o chleb i pokój — walczcie o przedterminową realizację Waszych zobowiązań wobec państwa.”

Za Zarząd Koła ZSCH w Kolniczkach:
Jan Marcinak sekretarz
Feliks Kościelny prezes

W elektrowni atomowej (I)

MOSKWA (PAP)

„Prawda” z dnia 10 sierpnia zamieściła reportaż A. Trifonowa pt. „W elektrowni atomowej”. Skróć reportażu podajemy w odcinkach.

uruchomienia elektrownia atomowa działała niezawodnie i nie miała żadnej awarii. W tym okresie wyprodukowała ona ok. 15 milionów kilowatogodzin energii elektrycznej. Cała jej aparatura działa dokładnie, co jest dowodem wysokiego poziomu, techniki radzieckiej i sprawnej pracy naszych kadr naukowo-technicznych, które potrafiły ujarzmić energię atomową.

Reaktor jest sercem elektrowni

Z hallu wchodzimy do głównej hali elektrowni. Uwagę naszą zwraca górna część reaktora, czyli kotła atomowego — serca elektrowni atomowej. Samego reaktora nie widać. Znajduje on się dalej i jest odizolowany.

Jaki odbywa się tam proces? Co jest źródłem energii?

Pracownicy elektrowni udzielają wyczerpujących odpowiedzi na te pytania. Źródłem energii jest uran, srebrzysty metal, 18 razy cięższy od wody. Atomy uranu, tak samo jak innych pierwiastków chemicznych, mają różne odmiany — tzw. izotopy, które różnią się swą masą. Znamy jest np. uran 238 (liczba ta oznacza, że atom taki jest 238 razy cięższy od atomu wodoru). Znamy są również izotopy uranu — 235 i uranu — 234. Uran naturalny zawiera 99,28 proc. uranu 238, 0,714 proc. uranu 235 i 0,0055 proc. uranu 234 i inne domieszki.

Jądro atomu uranu ma szczególne właściwości: roz-

Budowa pierwszej elektrowni o napędzie atomowym oraz pierwsze sukcesy w jej eksploatacji — oto wynik wspólnych osiągnięć narodu radzieckiego na drodze do stworzenia potężnego przemysłu socjalistycznego. Obecnie elektrownia ta stanowi naukową bazę rozwoju energetyki atomowej w Związku Radzieckim.

szcza się ono i wyzwala przy tym neutrony, które wraz z protonami stanowią jądro. Rozszczepienie jądra uranu atomu może być wywołane trafieniem go przez neutron. Two rzące się przy rozszczepieniu jądra uranu cząsteczki rozlatują się z olbrzymią szybkością. Na swej drodze zderzają się z innymi atomami i przyspieszają ich ruch. W ten właśnie sposób uran się rozgrzewa. Dzięki tej właściwości uranu może być użyty jako źródło energii atomowej. Wśród naturalnych izotopów uranu najwzajemniejsze właściwości rozszczepiania się pod wpływem neutronów ma uran 235. W reaktorze elektrowni atomowej używany jest sztucznie wzbogacony uran zawierający 5 proc. izotopu uranu — 235.

Kocioł atomowy jest zupełnie niepodobny do kotła zwykłej elektrowni. Uranu nie wrzuca się do paleniska tak, jak wrzuca się doń węgiel. Umieszcza go się w blokach. Można je zobaczyć w głównej

hali elektrowni. Wiszą one na ścianie zaopatrzone od dołu (na wysokość 170 cm) uranem i są przygotowane do zastąpienia bloków znajdujących się już w reaktorze. Jest to zapas „paliwa” na przeszło pół roku!

Bloki kryją w sobie potężną siłę, lecz na razie siła ta jeszcze nie działa. Przed umieszczeniem w reaktorze bloki są zupełnie bezpieczne i można brać je do rąk. Aby uran zaczął „działać” trzeba umieścić w reaktorze określoną ilość bloków odpowiedzialnej kolejności.

W elektrowniach o napędzie cieplnym węgiel wrzuca się do palenisk bez przerwy. Natomiast uran umieszcza się w reaktorze co 100 dni. Po upływie 100 dni część bloków zastępuje się nowymi.

Co to jest reaktor i jaka jest jego konstrukcja?

Pracujący tu specjaliści szczegółowo wyjaśniają budowę reaktora. Zamknięty jest on w stalowym walcu spoczywającym na betonowej podstawie. Walec ten /wypełniony jest grafitem, w którego środkowej części znajdują się pionowe otwory. Do otworów tych wsuwa się bloki, które z zewnątrz wyglądają jak walce grafitowe. Wewnątrz bloków znajdują się stalowe rurki o cienkich ścianach, którymi płynie woda. Rurki tych jest 128, przy czym każda ma 17 m długości. Krają w nich woda, która nagrzewa się wskutek zetknięcia z uranem. Bloki uranu rozmieszczone są w reaktorze w ten sposób, że ich zespół tworzy strefę aktywną reaktora o średnicy 150 cm i wysokości 170 cm. Strefa aktywna otoczona jest grafitowym odbijaczem neutronów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Węgrzy perłą regat kajakowych na Jeziorze Mallańskim

(Ciąg dalszy ze str. 1)

(czego nie można powiedzieć o naszej czwórce startującej na 10 000 m), zdobywając dla Polski jedyny srebrny medal. Ta czwórka, stanowiąca wyjątek jeśli chodzi o finisz, nawiązała wspaniałą walkę z osadą radziecką, minęła ją i druga przypłynęła na metę.

Do niespodzianki doszło w wysiłku kanadyjek jedynek na dystansie 1000 m. Wicemistrzyni świata — Węgier Hernek zdobył dopiero drugie miejsce, ulegając Rumunowi Ismailciucowi.

Zakończone regaty kajakowe były pięknym widowiskiem sportowym i żalować tylko należy, że — jak na rozmiar imprezy — ogładało je niewiele tysięcy mieszkańców Poznania. Szkoda, bo na pewno długo znów będziemy musieli czekać na podobną okazję.

M. FLEJSIEROWICZ

(Szczegółowe wyniki podajemy na str. 4)

Blok mieszkalny dla pracowników Wytwórni Główników

(ka) Pracownicy Zakładów Wytworczych Główników T-10 we Wrześni otrzymują nowe mieszkania w bloku przy ulicy Kosynierów. Prace przy wykopach fundamentowych zostały już rozpoczęte. Pracownicy T-10 mają nadzieję, że budowa ich domu prowadzona będzie w takim tempie, jakie istniało w przygotowaniach pawilonów do MTP, a nie jak budowano warsztat szkolny Technikum Mechanicznego we Wrześni. (K. St.)

Albo — albo...

(sz) Na stadion Kolejarza w Jarocinie prowadzą dwie drogi: jedna przez park, a druga ul. Czerwonej Armii. Tę ostatnią wjeżdżają samochody na stadion. Muszą one przy tym omijać wielki szkielet z rur, przedstawiający model Pałacu Kultury i Nauki — pozostałość po wystawie rolniczej z ubiegłego roku. Model ten ustawiony jest w poprzek drogi, a samochody objeżdżają go przez trawniki i pola uprawne należące do PGR. Oczywiście — niszczą się przy tym i trawniki i rośliny uprawiane na polu.

Czy rzeczywiście stary, zeszłoroczny model spełnia swoją funkcję propagandową? Jeśli tak, to należy go ustawić na boku, na trawniku, ażeby nie tarasował przejazdu samochodom. Jeżeli nie — rozebrać.

A. Sołtysiak
korespondent

Gdzie się podziały?

Ulica Dworcowa należy do ładniejszych w Jarocinie. Zwłaszcza rozłożyste lipy dodają jej uroku. Pod drzewami zawsze stały ławki, na których chętnie siadali podróżni, czekający na pociąg. W tym roku ławki gdzieś zginęły. A szkoda! (S)

Żyźnierz BRUZDA ma głos

Siejmy mieszanki ozime

Dawnośmy nie rozmawiali na temat paszy, której powinniśmy w gospodarstwie produkować jak najwięcej. Ważne miejsce wśród pasz należy przyznać mieszankom ozimym. Dlaczego? Oczywiście, dlatego że, gdy wczesną wiosną paszy zaczyna brakować, a na pastwisko byłaby jeszcze wypędzić nie możemy — mieszanki dostarczają soczystej, zielonej karmy. Poza tym zielonki zadawane zwierzętom początkowo w niedużych porcjach świetnie przygotowują inwentarz do przejścia na żywienie letnie. Mieszanki ozime udają się niemal zawsze, a plon dają niezły. Nie można zapominać i o tym, że pole po mieszanke jest w dobrej strukturze.

Zapewne wiadomo wam, że najbardziej rozpowszechnioną mieszanką ozimą jest wyka kosmata z żytem. Można ją uprawiać zarówno na glebach lekkich i cięższych. Można ją kosić wczesnie, już około 10 maja. Jednakże dobry gospodarz wysiewa niezależnie od wyki z żytem — wykę z rajgrasem i inkarnatką oraz wykę z pszenicą, a to dlatego, że zbiór tych zielonek nastąpi po kole. Będziemy więc mieli w gospodarstwie zielonki przez cały miesiąc. Najnowsze doświadczenia wykazały, że nie należy wysiewać wyki kosmatej w mieszankach z żytem lub pszenicą — więcej niż 60 kg na ha. Dodatek żyta — 75 kg. Jeśli dacie wykę więcej — plon się nie zwiększy. Chyba, że siewy byłyby u was opóźnione, wtedy należy dać wykę do 75 kg na hektar.

Ale szczególnie godna polecenia zielonka jest ta, do której dodamy



Barwne stroje ludowe członków zespołu regionalnego SP z Szamotuł wzbudzały zaciekawienie uczestników warszawskiego Festiwalu. Szamotulanie wielokrotnie odwiedzali kolegów z innych krajów, pokazując im piękno i wdzięk naszego ludowego śpiewu i tańca. Na zdjęciu widzimy członków zespołu szamotulskiego wśród delegatów Holandii.

Szamotulanie na Festiwalu

Powiat szamotulski — obok delegatów — reprezentowało na Festiwalu 264 uczestników spośród młodzieży wiejskiej i robotniczej.

W imprezach artystycznych Festiwalu brały udział trzy zespoły artystyczne — Regionalny Zespół Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”, Świecicki Zespół Regionalny z PGR Gałowo i Świecicki Zespół Śpiewaczy z Dusznik.

Młodzież szamotulska występowała ze swymi regionalnymi tańcami i przyspiewkami na spotkaniu z młodymi Niemcami w miasteczku festiwalowym na Rakowcu, na estradzie w Parku Praskim wspólnie z grupą artystów chińskich i zespołem indonezyjskim, brała udział w programie międzynarodowym obok Węgrów, Czechosłowaków, Rumunów i Bułgarów. Po rozumiewaniu się tak, jak kto umiał, jedno słowo wszyscy rozumieli: „pokój, miłość, miłość”.

Przy wymianie podarków, na spotkaniach z zagranicznymi delegacjami szamotulski zespół regionalny dostał od młodych Niemców harmonijki ustne. Członkowie zespołu szamotulskiego w swych

pięknych, barwnych strojach wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród gości zagranicznych, a także wśród rodaków z innych dzielnic Polski. Zespół śpiewaczy z Dusznik wystąpił 3 bm. na wielkiej imprezie „Międzynarodowe zbiory”. Delegaci z Dusznik, śpiewacy ze Skórzewa i dudziarze ze Zbąszynia wykonali piękną pieśń „Plon niesiemy, plon” dla korowodu dożynkowego.

Festiwalowy Zespół Śpiewaczy zobaczmy wkrótce w pięknych kostiumach dożynkowych — podczas Wystawy Rolniczej w Szamotułach. (mf)

Zdobycze rolnictwa Wielkopolski na 8 powiatowych wystawach

(v) Na terenie naszego województwa zorganizowanych zostanie w bieżącym roku 8 powiatowych wystaw rolniczych, które ukażą nam osiągnięcia i zdobycze naszego rolnictwa. W wyznaczonych powiatach prace organizacyjne są w pełnym toku, ustalono już ostateczne terminy otwarcia poszczególnych wystaw.

Pierwszą wystawę zobaczymy w dniu 21 bm. w Kościele. W Jarocinie, Kaliszu i Trzcińcu termin otwarcia wystaw ustalono na dzień 28 bm., natomiast w Gnieźnie, Kole, Turku i Szamotułach możemy zwiędzać wystawy od 4 września br.

Na każdej wystawie znajdują się w specjalnych pawilonach również książki, dotyczące zagadnień ogólnych, socjalistycznej przebudowy wsi, uprawy, hodowli, rybactwa, leśnictwa itp. Zobaczymy także fotografie przodujących ludzi na wsi — przodowników i propagatorów czytelnictwa, tych, którzy przez książkę osiągnęli wysokie wyniki w hodowli czy w uprawie. Na wystawach przeprowadzone będą również konkursy błyskawiczne i długofalowe konkursy obrazkowe.

W pięknie wyposażonych pawilonach-swiecicach dla zwiedzających zorganizowane zostanie życie kulturalne.

W związku z współzawodnictwem między poszczególnymi województwami, organizatorzy wystaw dokładają wszelkich starań, aby tegoroczne powiatowe wystawy rolnicze zajęły przodujące miejsca w kraju.

Z. Lewicki
korespondent

W kinach

KALISZ: Wolność — „Rio Escondido”, Stylowe — „Losy kobiety”, OSTROW: Przewodnik — „Mały uciekinier”, Słonec — „Wrób publiczny nr 1”, GNIEZNO: Polonia — „Zagubione dzieła”, Lech — „Mój przyjaciel Fabian”, LESZNO: Sportowiec — „Kurs na Marto”

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania — 249 m
5.10 — poranne rozmaitości rolnicze, 5.30 — audycja dla wsi, 7.15 — melodie ludowe różnych

Pracują na poczet planu pięcioletniego

(v) Załoga Kafilarni, podległej Kaliskim Zakładom Materiałów Budowlanych w Kaliszu wykonała zobowiązania podjęte dla uczczenia święta 22 Lipca i przekroczyła już roczny plan produkcji w kafilach surowych i palonych z nadwyżką.

Szczególnie wyróżnili się: Tadeusz Karpiński, wykonujący średnio 190 proc. normy, Czesław Wasik — 185 proc. normy oraz kierownik zakładu Zygmunt Ciesielski, służący załozce pomocą i wiedzą fachową.

Jerzy Krzekotowski
korespondent

Koń by się uśmieł...

Twierdzenie więc, że zboże w tym roku obrodziło? Że wszędzie są ładne zbiory? — Ano, to zapytajcie Kazimierza Kukla albo Wincentego Dubiaka z Żelic w powiecie wągrowieckim, a dowiecie się czegoś zupełnie innego.

„Żyto wymarzło, na chleb nie starczy”.

Helena Stachowiak z Rudnicza też „wymarzło”.

Po prostu pechowcy, prawda?

Odstawiają chłopie zboże do punktów skupu, ale ani Kazimierz Kukla, ani Wincenty Dubiak, ani Helena Stachowiak nie. Bo skąd wezmą? Może mają własnym dzieciom od ust odjąć, co?

Już w czerwcu br. trójka ta złożyła do Gromadzkiej Rady Narodowej w Żelichach wnioski o umorzenie planu obowiązkowych dostaw zboża. Lecz Rada, jak to Rada, nie umorzyła, bo... stwierdziła, że zboże u wymienionych powyżej trzech obywateli nie było w niczym gorsze od innych. Wszyscy chłopie z Żelic śmiali się z niedużych krętałów.

Ale gdyby nie czujność Rady, śmiałyby się ktoś inny.

Na podstawie korespondencji opr. Z. Z.

Znowu dokumentacja...

(lg) Leszczyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego nie posiadają własnej świetlicy zakładowej i z tego też powodu nie można przeprowadzać na terenie zakładu zebrań, akademii itp. Niejednokrotnie zakład jest zmuszony wypożyczać obce lokale do przeprowadzania tego rodzaju spotkań. Sprawa budowy własnej świetlicy była już kilkakrotnie omawiana na odprawach produkcyjnych, jednak brak jest dokumentacji technicznej. Wykonawcą dokumentacji jest „Drobprojekt” w Warszawie, który wcale nie spieszy się z przysłaniem potrzebnych papierów. Przypominamy, że załoga czeka niecierpliwie!

J. Radomski
korespondent

Projekt

Niektórzy ekspedient nie przestrzegają godzin otwarcia sklepów w Poznaniu.

Oto projekt nowy
nie bez pewnej racji:
przerwa obiadowa
niech trwa do kolacji!

WIRUS

Głos Sportowy

6 polskich bokserów zdobywa złote medale

W wyścigu kolarskim — Schur przed Hadasikiem

KOLARSTWO

180-kilometrowy wyścig kolarski, rozegrany na trasie zamkniętej na ulicach Warszawy, zakończył się sukcesem zwycięzcy VIII Wyścigu Pokoju — reprezentanta NRD — Schura, który uzyskał czas — 4 godz. 54 min. 15 sek. Drugie miejsce i srebrny medal zdobył Hadasik (Polska), następnie: Robert (Belgia), King (Anglia), Zabel (NRD), Wierszynin (ZSRR), Więkowski (Polska), Brittain (Anglia), Kocov (Bułgaria), Dieleman (Belgia) — wszyscy w jednakowym czasie — 4 godz. 54 min. 15 sek.; 16) Grabowski (Polska), 20) Kumunewski (Polska).

BOKS

Walki finałowe:
musza: Dobrescu (Rumunia) zwyciężył w o. o.
kogucia: Szelczak (Polska) pokonał Schulza (NRD),
piórkowa: Brychlik (Polska) zwyciężył Shakweera (Egipt),
lekka: Niedźwiedzki (Polska) wygrał z Golubienko (ZSRR),
lekkośrednia: Bojarszynow (ZSRR) wypunktował Milewskiego (Polska),
półśrednia: Walasek (Polska) pokonał Linca (Rumunia),
lekkosrednia: Czajęcki (Polska) wygrał z Karpowem (ZSRR),
średnia: Gilady (Egipt) zwyciężył Lasotę (ZSRR).

W wadze półciężkiej Wojciechowski (P.) zwyciężył Zacharię (Rumunia), a w wadze ciężkiej Juszkau (ZSRR) pokonał Pietronia (Polska).

KOSZYKÓWKA

Kobiety:
CSR — Bułgaria 54:52
ZSRR — Polska 65:52
Ostateczna klasyfikacja turnieju:
1. ZSRR 3 2 189:187
2. Bułgaria 3 2 178:163
3. CSR 3 2 168:164
4. Polska 3 2 149:184

Końcowa kolejność turnieju zespołowy robotniczych:
1) Korea, 2) Stade de l'Est.

Mężczyźni:
ZSRR — Polska 58:57
Rumunia — Bułgaria 55:53
Ostateczna kolejność:

1. ZSRR
2. Polska
3. Bułgaria
4. Rumunia

Końcowa klasyfikacja w turnieju zespołowy robotniczych:
1) D. S. Y. (Izrael), 2) FSGT (Francja), 3) Korea, 4) TUL (Finlandia), 5) PBC (Londyn), 6) FSGT (Tunis).

PODNOŻENIE CIĘŻARÓW

Waga lekkociężka — Mac Donald — 397,5 kg;
waga ciężka — Nowikow (ZSRR) — 400 kg.

SIATKÓWKA

Kobiety:
ZSRR — Rumunia 3:0
Korea — NRD 3:0
Polska — CSR 2:3
Chiny — Austria 3:0
Końcowa klasyfikacja turnieju:

1. ZSRR 7 21:2
2. CSR 6 19:6
3. Rumunia 5 16:11
4. Polska 4 17:9
5. Korea 3 11:12
6. Chiny 2 7:16
7. NRD 1 4:18
8. Austria 0 0:21

Mężczyźni:
Bułgaria — Rumunia 3:2
CSR — Włochy 3:0
Polska — Chiny 3:0
Końcowa tabela turnieju:

1. CSR 5 15:2
2. Polska 4 12:6
3. Bułgaria 3 11:9
4. Rumunia 2 10:9
5. Chiny 1 5:13
6. Włochy 0 1:15

PILKA RĘCZNA

Kobiety:
Rumunia — Polska 1:0
Węgry — NRD 8:4

Ostateczna tabela turnieju:

1. Rumunia 8 23:2
2. Węgry 6 28:12
3. NRD 4 29:17
4. Polska 2 17:18
5. Dania 0 4:63

Mężczyźni:
Rumunia — CSR 6:5
Austria — Belgia 15:6
NRD — Polska 10:3

Końcowa klasyfikacja:

1. NRD 11 108:24
2. Rumunia 10 77:34
3. Polska 8 77:39
4. CSR 7 53:29
5. Austria 4 47:66
6. Dania 2 27:104
7. Belgia 0 32:125

PILKA WODNA

W ostatnim dniu turnieju piłki wodnej, Rumunia pokonała NRD — 8:3 (2:2), a Polska przegrała z ZSRR — 1:9 (0:6).

Końcowa tabela turnieju:

1. Węgry 16 69:10
2. ZSRR 11 39:16
3. Rumunia 9 32:32
4. NRD 4 16:48
5. Polska 0 9:59

LUCZNICTWO

W trójbójku krótkim odbyły się strzelania na dystansie: 50, 35 i 25 m.

We wszystkich 3 konkurencjach wśród kobiet zwyciężyła Wiśniowska (Polska), a wśród mężczyzn — Olson (Szwecja).

Wyniki II dnia regat kajakowych II MISM

Mężczyźni

Kajaki dwójki — 500 m

1) Węgry (Nagy i Kovacs) — 1:54,6, 2) C. S. R. — 1:56,6, 3) Polska (Skwarski i Górski) — 1:57,7, N.R.D. — 1:58,8, 5) ZSRR — 1:59,4, 6) Rumunia — 2:00,9.

Sztafeta — 4x500 m

1) Węgry (Szörenyi, Veréb, Uranyi, Mészáros) — 8:20,9, 2) ZSRR — 8:25,1, 3) Polska (Kozieras, Skrzypczak, Kaplaniak, Folwarczyn) — 8:27,0, 4) CSR — 8:27,2.

Kajaki czwórki — 1000 m

1) Węgry (Vagyóczy, Nagy, Kovacs, Szglet) — 3:37,8, 2) Polska (Skwarski, Górski, Zieliński, Broniewicz) — 3:39,7, 3) ZSRR — 3:41,0, 4) NRD — 3:45,4.

Kajaki jedyńki — 1000 m

1) Węgry (Hatalacsky) — 4:17,4, 2) Rumunia (Anastasescu) — 4:18,5, 3) ZSRR (Pisarew) — 4:25,6, 4) CSR (Weršovský) — 4:26,2, 5) Polska (Kaplaniak) — 4:36,1.

Kajaki czwórki — 10.000 m

1) Węgry (G. i J. Meszaros, Nagy, Fabian) — 39:38,9, 2) ZSRR — 39:59,4, 3) NRD — 40:12,4, 4) Polska (Ziomek, Zygulski, Chabowski, Ro dziejczak) — 41:28,5.

Kanadyjki jedyńki — 1000 m

1) Rumunia (Ismailcius) — 5:02,5, 2) Węgry (Hernek) — 5:07,0, 3) ZSRR (Silaiew) — 5:12,0, 4) CSR (Capek) — 5:14,6.

Kanadyjki dwójki — 1000 m

1) Rumunia (Lipaliti, Aghei) — 4:54,1, 2) ZSRR — 4:57,7, 3) CSR — 5:01,3, 4) Węgry — 5:03,2.

Kobiety:

Kajaki jedyńki — 500 m

1) Węgry (Berkes) — 2:26,5, 2) CSR (Dusilová) — 2:28,1, 3) Polska (Walkowiak) — 2:30,0, 4) ZSRR (Gribanowa) — 2:30,9, 5) NRD (Schnebel) — 2:34,2.

O godzinie 17,15 INDIE — POLSKA w hokeju na trawie

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwane międzynarodowe spotkanie w hokeju na trawie pomiędzy reprezentacją Indii a Polską, odbędzie się w dniu dzisiejszym na Stadionie im. 22 Lipca. Początek zawodów o godzinie 17,15, a nie — jak ogłoszono w afiszach — o godzinie 17,45.

Drużynę mistrzów świata reprezentować będą: R. Francis, Svarup Singh, Bakshish Singh, Jarnail Singh, Bakshi, Bano De, Bhaskaran, Udharn Singh, Balbit Singh, Susainath An, Inderjit Singh. Jednostką Polski wystąpi w składzie następującym: Górny, Sianiewicz, Starzyński, Stępiak, Marzec, Maciaszczyk, Czajka, Koneczny, H. Flinik, Małkowiak, A. Flinik.

Drużyna polska zagra więc nieco osłabiona, brakiem kontuzjowanego Jana Flinika, w miejsce którego wystawiono Małkowiaka.

Zawody prowadzić będą: Gupta (Indie) i Zieliński (Polska).

Hokeiści Finlandii w Gnieźnie

Reprezentacyjna drużyna Finlandii w hokeju na trawie rozegra w niedzielę spotkanie w Gnieźnie z reprezentacją tego miasta. Wiadomość o mającym się odbyć meczu wywołała w „stolicy” polskiego hokeja wielkie zadowolenie wśród społeczeństwa. (p)

Głos

WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (każy wszystkie działy). Dział informacji: 659-39, dział łączności: 657-18, sekretarz redakcji: 648-85, redaktor naczelny: 657-76, drukarnia (nocny): 629-52.
Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego 3, tel. 624-59
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-6-1003